

Ks. Roman Bogacz (PAT, Kraków)

Jezus Arcykapłan – Λόγος źródłem miłosierdzia według Hbr 4, 12–16

List do Hebrajczyków jest najpiękniejszym dziełem literackim spośród ksiąg Nowego Testamentu. Charakteryzuje się on wyjątkowym bogactwem języka jak i zawartych w nim środków stylistycznych. Autor żongluje słowami jak wirtuoz na doskonale opanowanym instrumencie. Jednym z przykładów wykorzystania możliwości pióra są dwa wersety 4, 12–13. W tych dwóch wersetach zostało użytych trzydzieści pięć terminów, z czego siedem występuje tylko jeden jedyny raz w całym Nowym Testamencie. Nie dość na tym wersety te zostały zbudowane w misterną paralelę, której struktura zostanie przedstawiona poniżej.

Z przytoczonych faktów wynika niezbicie, że jest to wyjątkowy tekst, dlatego warto poddać go analizie. Wybrany fragment nie ogranicza się wyłącznie do dwóch wersetów składających się na paralelę. Zostały do niego dołączone kolejne trzy wersety, które stanowią istotny kontekst wyjaśniający treść paraleli. Warto zaznaczyć, że w strukturze literackiej całego Listu, opracowanej przez A. Vanhoye, zaznaczona perykopa stanowi przejście pomiędzy sekcjami w części drugiej całego dzieła. Pierwsza z nich poświęcona jest Jezusowi, Arcykapłanowi współczującemu, a druga miłosierdnemu. Dokładnie te dwa tematy znajdują swe odzwierciedlenie w wersetach 12 i 13. Zanim jednak dojdziemy do wyciągnięcia wniosków przyjrzyjmy się bliżej poszczególnym kwestiom.

Znaczenie terminu λόγος

Pierwszą kwestią, którą należy rozstrzygnąć, jest znaczenie jakie przybiera termin λόγος. Czy należy go rozumieć jako słowo

Boże kierowane do człowieka? Czy może chodzi o Słowo, które stało się ciałem i zamieszkało wśród nas? Egzegeza współczesna najczęściej odwołuje się do C. Spicq, który twierdzi, że *λόγος* w tym wersecie jest poetycką personifikacją samego Boga. Jednak ta interpretacja sprawia pewne trudności w rozumieniu ciągłości myśli między wersetami dwunastym i trzynastym. Spicq, aby je rozwiązać zaproponował interpretację wersetu trzynastego w odniesieniu do Syna, podczas gdy poprzedni był rozważany w odniesieniu do Boga Ojca¹.

Analiza *hapax legomenów* bardziej skłania do przyjęcia opinii przeciwnej, która w omawianym wersecie tłumaczy *λόγος* w znaczeniu zastosowanym przez św. Jana (por. J 1, 1 n.). W taki sposób interpretowała werse 4, 12–13 niemal cała egzegeza patrystyczna i średniowieczna, a współcześnie w tym duchu na nowo zreinterpretował je J. Swetnam². Idąc za jego wskazówkami można uzyskać bardzo głębokie treści płynące z zastosowanych w tej perykopie aż siedmiu *hapax legomenów*.

W omawianych wersetach termin *λόγος* występuje dwukrotnie. W języku polskim trudno jest go zidentyfikować, ponieważ pierwsze wystąpienie jest przełożone przez termin *słowo*, natomiast drugie dla uproszczenia lekcji przetłumaczono opisowo *musimy zdać rachunek*. Takie tłumaczenie występuje w większości współczesnych przekładów, zarówno polskich jak i obcojęzycznych. Chociaż takie rozumienie jest dopuszczalne, jednak dla ukazania paraleli posłużymy się tutaj dosłownym przekładem. Właśnie taki dosłowny przekład posłuży nam do wydobycia ciekawych treści z tego tekstu. W dodatku zaznaczmy, że obydwa terminy przyjmujemy w jednakowym znaczeniu, jako *słowo*, które stało się Ciałem, podobnie jak to ujmuje prolog Ewangelii św. Jana. Szczególnie pierwsze wystąpienie terminu *λόγος* nie dopuszcza rozumienia go jako *słowo* wypowiedane przez Boga i kiero-

¹ Por. C. Spicq, *L'Épître aux Hébreux*, t. II, Paris 1953, s. 89–90.

² Por. J. Swetnam, *Jesus as Λόγος in Hebrews 4, 12–13*, „*Biblica*” 62 (1981), s. 214–224.

wane do człowieka. Termin ten występuje w następującym kontekście: Ζῶν γὰρ ὁ λόγος τοῦ θεοῦ *żyjącym bowiem jest słowo Boga*. Imiesłów czasu teraźniejszego terminu ζῶν (lub ζῶ) wskazuje, że ten λόγος przynależący do Boga jest nieustannie żyjący. Możemy tak powiedzieć jedynie o Słowie, które stało się ciałem w Jezusie Chrystusie. Takie rozumienie potwierdza Hbr 1, 2, gdzie wyraźnie mamy stwierdzone, że Bóg przemówił w Synu³. Tak więc żyjące słowo Bog to Syn Boży, który stał się człowiekiem, aby dopełnić dopełnienia objawienia Bożego i spełnić do końca Boży zamiysł zbawienia człowieka.

Struktura tekstu

Dla głębszego wnikięcia w myśli zawarte w interesujących nas wersetach należy przyrzeć się strukturze całego fragmentu:⁴

¹²Żyjące bowiem (jest) Słowo Boga

i skuteczne,

i bardziej tnące ponad wszelki miecz obosieczny,

i przenikające aż do podziału

duszy i ducha,
stawów i szpiku,

i zdolne rozsądzić

myśli i zamysły serca.

¹³I nie ma stworzenia ukrytego przed Nim,

wszystkie zaś są nagie i z odkrytą szyją dla oczu Tego,

wobec którego dla nas (jest) Słowo.

Ten fragment tworzy bardzo misternie zbudowaną paralełę, której cała myśl została zamknięta w klamrę utworzoną przez λόγος (λόγος τοῦ θεοῦ - ἡμῖν ὁ λόγος). Kluczem służącym Autorowi

³ Por. N. Casalini, *Agli Ebrei. Discorso di esortazione*, (Analecta 34), Jerusalem 1992, s. 154.

⁴ W niniejszej pracy struktura Hbr 4, 12-13 jest tylko naszkicowana celem wydobycia pewnych treści. Dokładniej jest ona przedstawiona w: P. Proulx, L. A. Schökel, *Heb 4,12-13: componentes y estructura*, „Biblica” 54 (1973), s. 331-339.

do nakreślenia struktury jest spójnik καί. Ten sam klucz został zastosowany w Hbr 12, 18–24⁵. Przy czym spójnik ten w naszej perykopie ma podwójne znaczenie. Pierwsze z nich można przetłumaczyć zwrotem „to znaczy”, umieszczając go na początku czterech członów objaśniających znaczenie Słowa i piątego, który trzeba odnieść do samego Boga. Drugie znaczenie καί pełni rolę łączącą elementy związane ze stworzeniami wystawionymi na działanie Słowa. P. Garuti zaznacza, że cała ta konstrukcja zawiera jedno porównanie Słowa do miecza i na tym porównaniu zbudowane są trzy przejścia metaforyczne (miecz przenikający duszę i ducha oraz stawy i szpik, sąd oceniający stworzenia, odsłonięcie prawdy o człowieku jako wynik sądu)⁶.

Możliwości i zadania λόγος

Porównanie zostało zbudowane w oparciu o hapax legomenon τομώτερος (*bardziej tnący*). Z tego wynika, że Słowo Boga jest bardziej tnące niż miecz. Na określenie owego miecza użyto terminu μάχαιρα. Termin ten był dobrze znany w Septuagincie, gdyż występuje w niej sto osiemdziesiąt razy. Tym słowem nazywano miecz używany do walki, ale też określano nim nóż służący do obrzezania. W takim znaczeniu został zastosowany w Księdze Jozuego (Joz 5, 2; 5, 3).

Idąc dalej za wskazaniem P. Garutiego należy rozważyć pierwsze przejście metaforyczne: Słowo Boga jest bardziej przenikające niż nóż służący do obrzezania. Oczywiście λόγος nie może obrzezywać w sensie dosłownym, dlatego Autor dodaje drugi w kolejności występowania w wersie hapax legomenon διικνεῖσθαι. Dzięki niemu metafora wyraża ideę przenikania duszy i ducha, stawów (ἄρμός) i szpiku (μυελός). Użyte w wersecie

⁵ Por. T. Jelonek, „Dotykalne” i „Góra Syjon”. Właściwa treść przeciwstawienia w Hbr 12, 18–24, AnCrac 9 (1977), s. 142.

⁶ Por. P. Garuti, *Alle origini dell'omiletica cristiana. La lettera agli Ebrei. Note di analisi retorica*, (Analecta 38) Jerusalem 1995, s. 102–107.

cztery słowa, z których dwa ostatnie są *hapax legomenami*, wyrażają obrazowe określenie całego człowieczeństwa. Zatem przyjmując, że w Hbr 4, 12 λόγος oznacza osobę Syna Bożego, mamy zawartą tutaj myśl o dokonywanym przez Niego duchowym obrzezaniu. O takim obrzezaniu napisał też św. Paweł w *Liście do Kolosan*:

I w Nim też otrzymaliście obrzezanie nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie, polegające na zupełnym wyzuciu się z ciała grzesznego, jako razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga (...) (Kol 2, 11-12).

Autor *Listu* cztery wersety wcześniej (4, 8) mówił o Jozuem, który mimo dokonanego obrzezania nie wprowadził Ludu Bożego do prawdziwego odpoczynku i zapowiada inny dzień, w którym ta obietnica się ma spełnić. Możemy więc wnioskować, że dopiero przez dzieło Chrystusa, na skutek duchowego obrzezania, nowy Lud będzie miał możliwość osiągnięcia tej obietnicy.

Syn Boży jako λόγος nie tylko dokonuje duchowego obrzezania, ale również ma zdolność takiego wnikania w człowieczeństwo, które pozwala mu pełnić funkcję sędziego (κριτικός). Zna On myśli i zamysły serca. Potrafi rozróżnić dobro i zło w człowieku. Ma zdolność dogłębnego wniknięcia w ludzkie wnętrze i poznania wszelkich ludzkich problemów. Dusza (ψυχή) duch (πνεῦμα) i ciało (σῶμα) to są komponenty składowe całego człowieczeństwa. Żyjące słowo Boże obejmuje swym osądem całe człowieczeństwo i bezbłędnie potrafi rozeznaczyć co jest w nim dobre, a co złe.

Wyrażenie „myśli i zamysły serca” (ἐνθυμήσεων καὶ ἐννοιῶν καρδίας) nawiązuje do wersetu 3, 8 zawierającego zachętę do *nie zatwardzania serca jak w dzień buntu na pustyni*. Również werset 3, 12 przestrzega chrześcijan przed posiadaniem *serca niewiary*. Taka postawa wykluczałaby chrześcijan z uczestnictwa w *Chrystusie* (3, 14). On znając dokładnie całe ich wnętrze ma możliwość oczyszczenia, przedstawienia Bogu Ojcu i wprowadzenia do Wiecznego Odpoczynku, nazwanego w 4, 8 σαββατισμός. Warunkiem tych działań jest jednak wiara każdego pojedynczego człowieka. Po-

stawa buntu może sprawić nieosiągnięcie obiecanego odpoczynku, jak to miało miejsce w Starym Testamencie.

Nowy Lud Boży ma szansę osiągnięcia tej obietnicy tylko dzięki misji Chrystusa, który według myśli zawartej w wersecie 4, 13 pełni rolę pośrednika. W dzień sądu przedstawia On człowieka Bogu. Dla Boga bowiem nie ma nic zakrytego (ἀφανής) w człowieku i nawet najbardziej ukryte tajemnice są dla Niego jawne (dosłownie *nagie* – γυμνός). Dotyczy to ujawnienia wszystkiego co było dobre lub złe w człowieku, gdy staje on przed Bogiem pełniącym rolę sędziego.

Dla przedstawienia tej sytuacji Hagiograf posłużył się obrazem z kultu ofiarniczego. Myśl ta została przywołana poprzez zastosowanie hapax legomenu τραχηλίεσθαι (*mieć odstłoniętą szyję*). Kapłan zarówno w kultach pogańskich jak i w ofiarach starotestamentalnych składając zwierzę w ofierze skręcał mu kark, podcinał gardło, aby spłynęła wszystka krew, zdejmował skórę, oczyszczał z wnętrzości, ćwiartował i spalał na ołtarzu. Cały ten zabieg sprawiał, że zwierzę stawało się dla niego odkryte w najmniejszym detalu⁷.

Podobnie w czasach eschatologicznych każdy człowiek stanie na sądzie przed Bogiem jakby na ofiarę „z odkrytą szyją” (τραχηλίεσθαι). Nic wtedy nie będzie można ukryć ze swego życia. Mimo krytycznej sytuacji w jakiej ludzie będą wtedy postawieni, wszyscy należący do Chrystusa mogą mieć nadzieję, że nie zostaną odrzuceni, bo właśnie On, ze względu na nich stał się Słowem. On Będzie pełnił rolę Pośrednika i Mediatora.

Arcykapłan współczujący i miłosierny

Werset 12 przedstawia nam λόγος – Jezusa Chrystusa Arcykapłana współczującego, który doskonale zna człowieka. Sam stał się człowiekiem i poznał całą ludzką nędzę. Przejrzał go do głębi

⁷ Por. P. Ellingworth, *The Epistle to the Hebrews*, Grand Rapids, Michigan 1993, s. 264–265.

jak miecz obosieczny. Przeniknął nie tylko do myśli, ale wszelkich ludzkich planów, zamysłów i możliwości ludzkiego rozumu i serca. Potrafi doskonale rozdzielić to co jest w człowieku słabe i grzeszne, od tego co jest wartościowe i objawia się miłością. Tak głęboko wnikając w ludzką naturę, może w pełni stwierdzić, że Jezus jest doświadczony we wszystkim, co ludzkie, oprócz grzechu. On przyjął na siebie ludzkie słabości. Oczyszczył je we własnej krwi, w czasie ofiary z samego siebie złożonej na krzyżu. Z tą krwią wstąpił do sanktuarium niebieskiego (9, 11-14). W niebieskim sanktuarium ma miejsce sąd nad człowiekiem. Jednak rolę sędziego pełni Ojciec, a nie Syn. Syn natomiast jest kapłanem, ofiarnikiem i ofiarą. Oczyszczając ludzkie grzechy własną krwią, staje teraz w ich obronie, pełniąc rolę Mediatora. Podobnie jak teologia św. Pawła ukazuje nam naukę krzyża (ὁ λόγος γὰρ ὁ τοῦ σταυροῦ), tak *List do Hebrajczyków* dosięga całej głębi nauki o ofierze⁸. Syn, który zasiada po prawicy Ojca (por. Hbr 1, 13) i ma we władaniu cały świat (por. Hbr 2, 5.8), został doświadczony przez cierpienie (por. Hbr 2, 10 n). W celu pełnej realizacji swego kapłaństwa, jak również by mógł stać się żertwą ofiarną, musiał przyjąć ludzką naturę (Hbr 2, 14-18). Pełne doświadczenie ludzkiej słabości, z wyjątkiem grzechu przez odwieczne słowo sprawiło tę możliwość o której opowiada werset 4, 12. Ten odwieczny λόγος przenika dogłębnie ludzką naturę i jak miecz obosieczny potrafi wniknąć w największe jej tajemnice. Poznanie to pozwala Słowu na zajęcie pozycji obrońcy i Mediatora na sądzie któremu człowiek musi zostać poddany.

⁸ Nauka o krzyżu została przedstawiona przede wszystkim w 1 Kor 1, 18-31. Należy podkreślić, że św. Paweł wprost mówi o ὁ λόγος ὁ τοῦ σταυροῦ (1 Kor 18). Nie można też pominąć hymnu o kenozie z Flp 2, 5-11. Wątek Jezusowego krzyża przewija się przez wszystkie listy św. Pawła. W Hbr termin lo, goj nie występuje w kontekście terminu ofiara. Jednak wersety 4, 12-13 zawierają terminologię typowo ofiarniczą, stąd możemy wnioskować, że List ten przedstawia nam naukę o ofierze i naukę o jedynym Arcykapłanie składającym wiecznie trwałą ofiarę. Por. A. Strobel, *La lettera agli Ebrei (Nuovo Testamento. Seconda serie 9/2)*, Brescia 1997, s. 72.

Werset 13 ukazuje wszechwiedzącego Ojca, dla którego wszystko co ludzkie jest jawne. Ojciec pełni rolę Sędziego. Przed jego oczami nie ma nic, co byłoby zakryte. Wobec Niego staje Mediator – Λόγος, którego zadaniem jest stanąć w obronie człowieka. Ten Λόγος został dany dla nas ludzi, aby nas przed Wszechwiedzącym Sędzią usprawiedliwić. Pełniąc rolę Mediatora, Jezus Arcykapłan jawi się nam jako miłosierny. W ten sposób autor przechodzi do kolejnego tematu, który jest podjęty w Sekcji B części drugiej Listu.

Zadanie Słowa – Jezusa Arcykapłana miłosiernego, które zostało nakreślone w lapidarny sposób w wersecie trzynastym jest w kolejnych trzech wersetach bardzo wnikliwie rozpracowane. O tym, że wersety 14-16 stanowią kontynuację myśli przedstawionych w dwóch poprzednich wersetach świadczy spójnik wynikowy οὖν – *więc, zatem, przeto*⁹. A. Strobel, próbuje odciąć się od tego ewidentnego połączenia, jednak treść faktycznie wykazuje kontynuację myśli¹⁰. Jeśli odwieczny Λόγος pełni rolę Mediatora na Bożym sądzie, wówczas chrześcijanom nie pozostaje nic innego, jak trwać mocno w wyznawanej wierze, ponieważ On jest *Arcykapłanem, który przeszedł przez niebiosy* (Hbr 4, 14). W niebiosach mieści się sanktuarium, o którym autor napisał więcej w 9, 11-14. Przejście przez niebiosy oznacza więc złożenie ofiary przebłagalnej za cały Lud Boży. Teraz już nie z krwią zwierząt, ale z własną krwią przeszedł Jezus Arcykapłan do niebieskiego przybytku.

Podstawą ludzkiej nadziei jest ziemskie doświadczenie Syna Bożego. Doświadczenie bardzo trudnego, ubogiego życia, w którym Jezus poznał wszystkie ludzkie nędze. Dlatego autor natchniony kończąc ten wątek może stwierdzić: „Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy doznali miłosierdzia

⁹ W takim ujęciu spójnik ten oznacza, że wersety Hbr 4, 14-16 w swej treści są rezultatem tego co zostało powiedziane w dwóch poprzedzających wersetach (Hbr 4, 12-13), por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 447.

¹⁰ Por. A. Strobel, *La lettera agli Ebrei...* dz. cyt. s. 75. A. Strobel stwierdza, że partykuła οὖν nawiązuje do wersetu 2, 17.

i znaleźli łaskę pomocy w stosownej chwili” (Hbr 4, 16). Stosowną chwilą nazywa autor ów Boży sąd, o którym wyżej była mowa. Zachęca więc każdego chrześcijanina, aby już teraz znalazł się w kręgu Bożego miłosierdzia, aby w dzień sądu to miłosierdzie mogło stać się naszym udziałem. Zostało ono nam udostępnione już teraz przez miłosiernego Arcykapłana, który ofiarą z samego siebie dokonał przebłagania Boga. Na sądzie miłosierdzie wysłuchane przez Chrystusa, stanie się podstawą do ulaskawienia dla każdego grzesznika. Ono więc staje się źródłem ludzkiej nadziei zbawienia zrealizowanej w ostatecznym usprawiedliwieniu.

Podsumowując warto jeszcze raz podkreślić, że bardziej dosłowne tłumaczenie terminu *λόγος* w wersetach 4, 12-13 i rozumienie go w znaczeniu słowa Bożego, które w Jezusie Chrystusie stało się Ciałem, może na pierwszy rzut oka sprawiać wrażenie trudnego tekstu. Spojrzenie jednak na cały kontekst sprawia, że tekst staje się spójny i bardziej zrozumiały. Zaś te dwa szczególne wersety, podejmując wątek sądu ostatecznego, stanowią poetyckie przejście pomiędzy dwiema sekcjami w drugiej części *Listu*. Pierwszy z nich jest podsumowaniem całej sekcji mówiącej o Jezusie Arcykapłanie współczującym, natomiast drugi wprowadza nas w temat Jezusa Arcykapłana miłosiernego rozwinięty w kolejnej sekcji. Wersety te, wyjęte z kontekstu, mogłyby być tłumaczone na różne sposoby, dlatego autor połączył je spójnikiem wynikowym z tekstem po nich następującym, aby dokonać jednoznacznej interpretacji. Wskazał on, że chociaż Bóg – Sędzia, zna wszystkie nasze ludzkie słabości, to jednak możemy z ufnością patrzeć w przyszłość, ponieważ w naszej obronie stanie Jezus Arcykapłan miłosierny.

Jesus the Great High Priest – Λόγος as Source of Mercy

According to Hbr 4, 12-16

Summary

Verses 4, 12-13 comprise an exceptionally beautiful, if difficult to interpret, parallel. Their author used as many as seven terms which appear in the New Testament just once, while some of them are not present in the Holy Scriptures at all and are taken from cultic terminology. A serious interpretative problem, extensively discussed by exegetes, is the Greek term *λόγος*, which makes a stylistic figure of these verses. The paper presents and justifies the translation of this term in the meaning in which it appears in the prologue to the Gospel according to John, as *the Word*, which in Jesus Christ, became a human being.

The verses under analysis deal with the problem of the last judgement shown in a form of, what seems to be, an Old Testament offering. Appearing before God at the time of judgement man is no mystery to Him, just like an offering is known in every detail to a priest who is making it. Understanding the pericope in such a way we get a smooth transition between the two sections of *the Letter to the Hebrews*, with the former presenting Jesus as the Great High Priest sympathising with human being and the letter depicting Him as the merciful High Priest. Verse 4, 12 constitutes a terse summary of the first theme, while 4, 13, of the second. The author goes on to explain that Christians should look ahead with hope because they have Jesus, the merciful High Priest, who made an offering of Himself for them and became a source of mercy for all who believe in Him.